

Salmonowicz, Stanisław

Lata toruńskie Johanna Gottlieba Willamowa (1736-1777), poety z Morąga

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-2, 45-57

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW SALMONOWICZ

LATA TORUŃSKIE JOHANNA GOTTLIEBA WILLAMOWA (1736—1777), POETY Z MORĄGA

Głośne w XVII i XVIII wieku toruńskie *gymnasium academicum*, czołowa szkoła luteranśkiej elity Rzeczypospolitej, Śląska, Łużyc, a nawet i dalekich krajów habsburskich, znajdowało się w stosunkowo luźnych związkach z terytorium Prus Książęcych. Dla Torunia najważniejszymi ośrodkami intelektualnych powiązań pozostawały przez wiek XVII Wittenberga, Lipsk i Jena, a nie bliski geograficznie Królewiec. Także w XVIII wieku po dalsze nauki, jak i po kandydatów na profesorów sięgano chętniej do Lipska i Halle, a następnie do Getyngi¹. Przybywali przecież do Torunia wielokrotnie uczniowie i profesorowie związani pochodzeniem z Prusami Książęcymi, by wspomnieć tylko głośnego historyka Krzysztofa Hartknocha², profesorów Marcina Böhma i Reinholda Fryderyka Bornmanna³. Wśród uczniów obok luteranśkich Mazurów nie brakowało także rodowitych Niemców z miast na pograniczu polsko-pruskim⁴. Uczelnia toruńska działała w warunkach wytworzonych tolerancyjną tradycją wielonarodowościowej i wielowyznaniowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Tradycji tej nie przekreśliły takie czy inne przejawy braku tolerancji, właściwe zresztą nie tylko kołom katolic-

¹ Por. ogólnie S. Salmonowicz, *Toruńskie Gimnazjum Akademickie w latach 1681—1817. Studium z dziejów nauki i oświaty Prus Królewskich* (w druku).

² Krzysztof Hartknoch był rodem z Jabłonki koło Pasymia. Por. ostatnio J. Serczyk, *Krzysztof Hartknoch (1644—1687) toruński historyk Pomorza*, *Rocznik Toruński*, t. 3, 1969.

³ Marcin Böhm (1659—1715, urodzony w Pasymiu) był po Hartknochu kontynuatorem erudycyjnych zainteresowań historycznych Torunia w XVIII wieku. Por. o nim S. Salmonowicz, *W kręgu toruńskich erudyków osiemnastego wieku*, w: *Księga Pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*, t. 1 (XVI—XVIII w.), Toruń 1972, ss. 227—230. Działający w Toruniu w latach 1713—1725 profesor R. F. Bornmann był najwybitniejszym matematykiem toruńskim w XVIII wieku i zasłynął jako gorący propagator teorii Kopernika. Rodem z Królewca.

⁴ Przytoczmy przykładowo dane z lat 1667—1670: na 261 uczniów wpisanych do *Metryki szkoły toruńskiej* 98 osób reprezentowało środowisko toruńskie, 42 Śląsk, 32 Prusy Królewskie, a 31 Prusy Książęce (S. T y n c, *Dzieje Gimnazjum Toruńskiego*, t. 2, Toruń 1949, s. 216).

kim⁵. Dzięki tej tradycji szkoła toruńska wniosła swój cenny wkład nie tylko do dziejów protestantyzmu polskiego i krajów ościennych, nie tylko zasłużyła się wielce dla dziejów kultury polskiej, ale i stworzyła pewne wartości nieojobiętne dla dziejów, na przykład dla kultury węgierskiej⁶. Dopiero w latach sześćdziesiątych XVIII wieku w murach szkoły toruńskiej spotykamy pierwsze i godne uwagi nawiązania do twórczości literackiej w języku niemieckim. Oświecenie, a obok niego wpływowy w Prusach pietyzm⁷, niosły ze sobą hasło większej rangi dla twórczości w językach narodowych. Wraz z odchodzeniem w przeszłość barokowych gustów literackich ulegało ograniczeniu panowanie łaciny. Najwybitniejszym reprezentantem nowych tendencji literackich w Toruniu stał się poeta Jan Bogumił (Johann Gottlieb) Willamow (Willamowisz), zwany w dobie sukcesów z emfazą „niemieckim Pindarem”. Młodo zmarły twórca stosunkowo szybko został zapomniany w dobie rozkwitu literatury niemieckiej u schyłku XVIII wieku i dopiero w początkach XX wieku poświęcono mu nieco więcej uwagi w badaniach historyczno-literackich⁸. Do najciekawszych w biografii Willamowa należą słabo dotąd znane lata toruńskie. Stąd głównym celem niniejszego szkicu jest szczegółowe ujęcie danych do tego okresu na tle całości kształtu biografii poety⁹. Fakt, iż rodzina Willamowów odegrała poważną rolę w życiu Herdera, stanowi dodatkowo uzasadnienie niniejszych uwag.

Jan Bogumił Willamow urodził się w Morągu 15 stycznia 1736 r. jako syn Krystiana Reinholda (1701—1763), pastora, oraz Marii Ludwiki

⁵ Por. o postawie nietolerancyjnej elity luteranckiego Torunia S. Salmonowicz, *Z problematyki narodowościowej i politycznej osiemnastowiecznego Torunia*, Sprawozdania Towarzystwa Naukowego w Toruniu, 21, 1967, Toruń 1969.

⁶ O bliskich związkach Torunia i terytoriów ówczesnych węgierskich (ze Słowacją na czele) zebrano obszerne materiały (w opracowaniu).

⁷ Por. G. Kaiser, *Pietismus und Patriotismus in literarischen Deutschland. Ein Beitrag zum Problem der Säkularisation*, Wiesbaden 1961, H. Sperber, *Der Einfluss der Pietismus auf die deutsche Sprache des 18. Jahrhunderts*, Vierteljahresschrift für Literatur- Wissenschaft und Geistes-Geschichte, Bd. 8, 1930. Ogólnie E. Riedesel, *Pietismus und Orthodoxie in Ostpreussen*, Königsberg-Berlin 1937.

⁸ Jeden z pierwszych biogramów Willamowa zawarty został u C. H. Schmidta, *Nekrolog oder Nachrichten von dem Leben und den Schriften des vornehmsten verstorbenen deutschen Dichters*, Berlin 1785, ss. 686—698. Dopiero na początku XX wieku powstały (niezależnie od siebie) dwie próby monograficznego ujęcia twórczości literackiej Willamowa: R. Schreck, *Johann Gottlieb Willamow (1736—1777). Beitrag zur neueren Literaturgeschichte*, Heidelberg 1913 i K. Speiser, *Der Dithyrambendichter Johann Gottlieb Willamow*, XXVII Jahresbericht des kaiserlich-königlichen Stiftungsgymnasiums der Benediktiner in St. Paul (Kärnten) über das Schuljahr 1911/1912, St. Paul 1912. Nawet solidne opracowania literaturoznawcze niemieckie pomijają z reguły artykuł K. Speisera. Obaj autorzy ustalili główne fakty życiorysowe, jednakże ani okresu toruńskiego, ani petersburskiego (do dziś bardzo niejasnego) bliżej nie badali. W tej mierze nic nowego nie wniósł artykuł U. Lehmana, *Johann Gottlieb Willamow — ein Mittler zwischen der deutschen und russischen Literatur*, Zeitschrift für Slawistik, VII, 1962, ss. 374—382.

⁹ Por. godne uwagi biogramy poety: C. Diesch w: *Altpreussische Biographie*, Bd. 2, Marburg 1967, ss. 806—807; W. Kosch, *Deutsches Literatur Lexicon*, Bd. 4, 2 wyd., Bern 1958, s. 3383; D. Jacoby w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 43, 1898, ss. 249—251.

Nitze¹⁰. Ojciec poety był postacią interesującą: urodzony w Dąbrównie (Gilgenburg), po studiach w Elblągu, Toruniu¹¹, Halle i Królewcu, działał w Morażu jako jeden z miejscowych pastorów¹². W domu jego panowała pietystyczna atmosfera. Do historii literatury niemieckiej przeszedł Willamow obok pastora i literata Sebastiana Fryderyka Trescho¹³ jako protektor i nauczyciel młodego Herdera¹⁴. Jan Gotfryd Herder był młodszy od Willamowa o 8 lat. Wszechstronne talenty młodego filozofa ujawnione już w tym okresie zwróciły nań uwagę całego otoczenia. Nie wiele wprawdzie wiadomo o związkach obu poetów w epoce Moraża, jednakże przetrwały one mimo znacznej różnicy talentów i znaczenia w życiu kulturalnym tych czasów aż do przedwczesnej śmierci Willamowa, któremu Herder złożył poetycki hołd pośmiertny¹⁵. Ojciec zaś Jana Bogumiła pozostał w pamięci Herdera jako wzór pastora i człowieka. Dodajmy, iż w licznych wypowiedziach Herdera sentyment do rodzinnego Moraża przeplatał się z pełnym oburzenia reminiscencjami o znienawidzonym przezeń prusactwie, militarno-policyjnym ucisku panującym w monarchii Fryderyka II¹⁶.

Zdolności językowe i zapał do nauki cechowały Jana Bogumiła Willamowa od lat wczesnych, kiedy to pod kierunkiem ojca pobierał początki nauk: *Primis literarum et artium liberalium elementis domi diligentissime eruditus*¹⁷. W rezultacie Willamow immatrykułował się na Uniwersytecie w Królewcu w 1752 r. w wieku 16 lat. Zgodnie z tradycją rodzinną studiował teologię, jednakże nie wykazywał ani powołania, ani zapału do kariery duchownej, przede wszystkim interesował się filologią klasyczną, matematyką, geografiami i filozofią. Dodajmy, iż w tych latach grono profesorskie w Królewcu było złożone z przeciętnych jednostek: wykłady Kanta rozpoczęły się dopiero w 1755 r., a więc pod

¹⁰ Przy uroczystym wprowadzeniu Willamowa na profesora toruńskiego w drukowanym tekście zaproszenia znalazł się także życiorys nowo mianowanego profesora (por. Biblioteka Narodowa, sygn. XVIII.3.1592 *Auctoritate ac mandato* [...] *Sen. Thor. sollennia publica. Thorunii* [1761]).

¹¹ Wpisany do sekundy toruńskiej 21 VII 1715 r. (por. Książnica Miejska w Toruniu, *Metryka szkoły*, rkps, sygn. 113/R 2^o 28, s. 336).

¹² O Morażu tej epoki por. W. v. Wrangel, *Der Kreis Mohrungen. Ein ostpreussisches Heimatbuch*, Würzburg 1967, ss. 32 n.; W. Dobbek, *Johann Gottfried Herders Jugendzeit in Mohrungen und Königsberg, 1744—1764*, Würzburg 1961, ss. 25 n. oraz E. Adler, *Herder i Oświecenie niemieckie*, Warszawa 1965, ss. 38 n.

¹³ Prace W. Dobbka rehabilitowały pamięć S. F. Trescho rozstrzygając na jego korzyść spór wśród biografów Herdera, którzy zarzucali pastorowi złe traktowanie młodego Herdera.

¹⁴ Por. E. Adler, op. cit., ss. 44—45.

¹⁵ *Auf Willamow, des deutschen Dithyrambensängers, Tod*, pierwodruk nastąpił dopiero w 1781 r. w czasopiśmie „Deutsches Museum” (por. tekst wiersza zapożyczonego uwagami Herdera w *Herders Sämtliche Werke*, herausg. von B. S u p h a n, Bd. 29, Berlin 1899, ss. 69—71).

¹⁶ W Morażu stacjonował silny garnizon wojskowy, a brutalne sceny życia garnizonowego zapadły głęboko w pamięć nie tylko Herdera, ale i Willamowa. Warto także podkreślić, iż środowisko Moraża miało bliskie powiązanie z ludnością mazurską. Pastor Willamow pełnił swe obowiązki religijne także w języku polskim, który był używany w domu Willamowów obok języka niemieckiego.

¹⁷ Z cyt. druku toruńskiego z 1761 r.

koniec pobytu Willamowa w Królewcu¹⁸. W istocie lata królewieckie skonkretyzowały odmiennie życiowe powołanie Willamowa: rozpoczął działalność literacką, którą miał kontynuować do końca życia. Zawód przecież literata w tej epoce, a zwłaszcza w pruskiej monarchii absolutnej, nie dawał wielkich szans kariery życiowej, nie zapewniał minimalnych możliwości bytowych. Pisarze musieli dlatego szukać zajęć w Kościele, oświacie, administracji bądź w wojsku. W latach pobytu Willamowa w Królewcu rodziły się żywe zainteresowania literaturą niemiecką, których wyrazem stało się założenie stowarzyszenia pod nazwą *Stille Gesellschaft guter Freunde*. Do założycieli, którzy rekrutowali się ze studentów o ambicjach literackich, należał i Willamow. Obok niego działali późniejsi znani literaci pruscy, duchowny protestancki Ludwik E. Borowski (1740—1831)¹⁹, poeta i ziemianin Jan Jerzy Scheffner (1736—1820)²⁰ oraz późniejszy przyjaciel i kolega Willamowa w Toruniu, rektor Szkoły Nowomiejskiej, J. G. Kraft. Najlepszym przyjacielem poety był popularny w kołach studenckich początkujący twórca Samuel Krickendt. Z literackich przyjaciół tych lat należy wymienić jeszcze Jana Wilhelma Gleima²¹ oraz najwybitniejszą obok Kanta postać środowiska królewieckiego Jana Jerzego Hamanna (1730—1788), myśliciela i pisarza, który wywarł poważny wpływ na pokolenie Herdera i Goethego.

W 1756 r. Willamow powrócił z Królewca do Morąga i przebywał w domu rodzinnym aż do 1758 r. (informacja życiorysu toruńskiego). W tymże roku ukończył przerwane studia uniwersyteckie i zapewne w inicjatywy profesorów królewieckich objął stanowisko I kolegi (czyli nauczyciela w młodszych klasach) w Gimnazjum Toruńskim²². 26 lipca 1758 r. przybył Willamow do Torunia, a 9 sierpnia tegoż roku został uroczystie wprowadzony w swe nowe obowiązki przez rektora. Początkowo sprawy i sytuacja nauczyciela Willamowa kształtowały się w Toruniu pomyślnie; pełen zapału do pracy, wszechstronnej wiedzy i talentów pedagogicznych, młody nauczyciel zaskarbił sobie powszechne zna-

¹⁸ Willamow studiował głównie pod kierunkiem profesorów K. A. Christiani, J. G. Lindnera i T. C. Lilienthala. O ówczesnym Uniwersytecie por. uwagi W. Dobbka, op. cit., ss. 76 n., 90 n.; por. ogólnie J. Nadler, *Geistiges Leben von der Krönung Friedrichs I bis zum Tode Kants; w: Deutsche Staatenbildung und deutsche Kultur im Preussenlande, Königsberg, 1931.*

¹⁹ Grono literatów królewieckich, którzy swą twórczość rozpoczynali u progu drugiej połowy XVIII wieku w dobie panujących jeszcze gustów rokokowych i tendencji neoklasycznych, wkrótce miało się znaleźć na marginesie wielkich osiągnięć *Sturm und Drang-Periode* (por. ogólne uwagi R. Ungera, *Hamann und die Aufklärung*, Jena 1911, Bd. 1, ss. 64 n. oraz A. Anger, *Literarisches Rokoko*, Stuttgart 1962).

²⁰ Scheffner był bliski nie tylko Kantowi i Herderowi, ale i kołom toruńskim w epoce pobytu w Toruniu Willamowa (por. cenny zbiór: *Briefe an und von Johann Georg Scheffner*, herausg. von A. Warda, Bd. 1—4, München-Leipzig 1918—1931; J. Nadler, op. cit., s. 332 pisał o Scheffnerze: *ein tapferer Soldat, vortrefflicher Beamter, musterhafter Gutsherr*). Po tylu rolach niewiele już pozostawało miejsca na literackie dzieło.

²¹ J. W. Gleim (1719—1803) sławę uzyskał dopiero pod koniec długiego życia jako autor patriotycznych *Kriegstieder*, (por. W. Kosch, op. cit., s. 830).

²² *Metryka toruńska*, op. cit., s. 377. Urząd I kolegi nauczającego w tercji i i kwarcie był wyliczany bezpośrednio po profesorach *pleno titulo*.

nie. Wkrótce ujawnić miał także swe talenty literackie, artystyczne²³ oraz zaczął przejawiać działalność na polu czasopiśmiennictwa. Kiedy po odejściu z Torunia rektora Jetzego jego następcą został profesor Kries, wówczas Willamowa awansowano na stanowisko profesora zwyczajnego. Inaugurując swe nowe obowiązki Kries 20 kwietnia 1761 r. wygłosił mowę *De smistris quibusdam opinionibus publicarum scholarum existimationi inimicis*, a Willamow za Horacym rozważał temat: *Difficilius esse, illiquod est dulce addere utilitatem, quam quidem utili admiscere dulcedinem*²⁴.

Jakim był Toruń tych lat dla poety, jakie stanowił środowisko intelektualne?

Lata sześćdziesiąte XVIII wieku to ostatni w Toruniu tych czasów okres względnej pomyślności ekonomicznej, a zwłaszcza pewnego ożywienia intelektualnego²⁵. W luterskich kołach kościelnych i oświatowych oraz wśród wykształconego patrycjatu kwitły zainteresowania kulturalne, a nawet naukowe²⁶. Bibliofilstwo i kolekcjonerstwo wiodły prym obok zainteresowań historycznych²⁷. Toruń był nadal poważnym ośrodkiem wydawniczym. W latach 1760—1772 wychodziło godne uwagi pismo „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen”, z którym współpracował także Willamow²⁸. Miarą znaczenia ośrodka toruńskiego był fakt, że wkrótce powstało, właśnie pod redakcją profesora Willamowa, nowe pismo „uczone” — „Thornische Nachrichten von Gelehrten Sachen”. W murach szkoły obok wybitnego wychowanka neohumanistycznej uczelni (studia w Getyndze) rektora Jana Albina Kriesa²⁹ przodowali: wybitny historyk toruński, a późniejszy prorektor Gotfryd Centner³⁰ oraz najbliższy toruński przyjaciel Willamowa, pełen zapału dla literatur nowożytnych, profesor Jan Jakub Netzker³¹. Ten rodowity to-

²³ Przez całe życie Willamow rysował, rytował, projektował ekslibrisy i wińety (por. S. Dąbrowski, *Jan Jakub Brauner, toruński sztycharz i kartownik XVIII wieku*, Tygodnik Toruński, R. IV, t. 4, 1927, nr 4—5).

²⁴ Por. opis uroczystości w Archiwum Toruńskim, II, XIV, 25. W swej mowie dał Willamow wyraz swym postępowym poglądom pedagogicznym, tendencji do zastępowania przymusu środkami łagodnej perswazji.

²⁵ Por. opisy A. Semrau, *Thorn in den Jahren 1770—1793*, *Mitteilungen des Copernicus-Verein für Wissenschaft und Kunst zu Thorn*, H. 8, 1893; H. Freytag, *Das geistige Leben Thorns um 1755 in der Schilderung eines Zeitgenossen*, ibidem, H. 23, 1915; I. Maćkiewicz, A. Ch. Dittman o toruńskim towarzystwie naukowym, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, R. 4, 1959 z. 3. Bogaty obraz epoki M. Dunajówna, *Z dziejów toruńskiego czasopisma „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen” (1760—1772)*, Toruń 1960.

²⁶ Wystarczy przypomnieć, iż już od lat dwudziestych XVIII wieku środowisko toruńskie stale się zdobywało na nowe „uczone” czasopisma i obok Gdańska i Warszawy dzierżyło w tej mierze prymat w Rzeczypospolitej.

²⁷ Por. S. Salmonowicz, *W kręgu toruńskich erudyków... passim*.

²⁸ Por. M. Dunajówna, op. cit., zwłaszcza na stronach 107—108, 139 n., 153, 176.

²⁹ Por. biogram S. Salmonowicza w: *Polski słownik biograficzny*, t. 14, 1969, s. 308.

³⁰ Uczniem Centnera był wybitny toruński prawnik i historyk, profesor Szkoły Rycerskiej K. B. Steiner.

³¹ Jan Jakub Netzker (1736—1781), syn kupca toruńskiego, był od 1761 r. profesorem nadzwyczajnym, a od 1762 r. profesorem zwyczajnym. Należał do tych

ručnyk studiował w Jenie, a następnie przez długie lata utrzymywał ożywioną korespondencję literacką, śledząc z odległego Torunia nowe zjawiska w literaturze niemieckiej. To zapewne za pośrednictwem Willamowa wszedł Netzker w wieloletni kontakt listowny ze wspomnianym już Scheffnerem. W korespondencji tej przewijają się od lat sześćdziesiątych nazwiska Klopstocka i Wielanda, Gellerta i Lessinga, Herdera, ponadto całej plejady królewieckiej³². Jeżeli w osobie Netzкера widzimy mimo wszystko jedynie inteligentnego miłośnika sztuki, literackiego dytanta³³, to jako poetę z prawdziwego zdarzenia należy wymienić innego nauczyciela ówczesnego Torunia, Jerzego Krzysztofa Weitzlera, autora licznych bajek i satyr, krótkich *Sinngedichte*³⁴. Willamow był w szkole toruńskiej przede wszystkim pedagogiem, wykładowcą historii, języków klasycznych i sztuk pięknych, a okresowo geografii i matematyki. W miarę pogarszania się sytuacji finansowej szkoły (częstego zalegania z wypłacaniem poborów i d.) Willamow, obarczony obowiązkami rodzinnymi³⁵, był zmuszony do szukania dodatkowych źródeł dochodu. Między innymi wielokrotnie udzielał lekcji języka polskiego lub nauczał prywatnie syrów polskiej szlachty. Sytuacji nie ratowały ani wydawnictwa literackie, ani redagowane przez Willamowa pismo. Trudności materialne w okresie toruńskim miały zaważyć na jego późniejszych decyzjach.

Największym niewątpliwie jego osiągnięciem w tych latach było kierowanie wspomnianym już czasopismem toruńskim, dwutygodnikiem „*Thornische Nachrichten von Gelehrten Sachen*”. Pismo ukazywało się w latach 1762—1766 i stanowiło przede wszystkim kronikę życia naukowego, częściowo też literackiego Prus Królewskich, Rzeczypospolitej, Królewca i innych ośrodków wschodniopruskich, a także w pewnej mierze

intelektualistów toruńskich drugiej połowy XVIII wieku, którzy inspiracji twórczych szukali przede wszystkim w literaturze niemieckiej. Korespondencja z Scheffnerem dowodzi, iż pragnął on być blisko spraw literackiego Olimpu. Był to po raz pierwszy Olimp niemiecki, a nie neolaciński. Ale do niemieckiego Olimpu droga z Torunia była daleka.

³² Goethe pojawia się w korespondencji Netzкера po raz pierwszy w liście z 7 X 1774: *Vom Göthe habe ich den Götze von Berlichingen gelesen, und mich ergötzet, er ist freylich in Shakespear's Manier, man merkt aber doch dass beyhm Engländer Natur, beyhm Deutschen Kunst, dort Original, hier Nachahmung ist (Briefe an und von Johann Georg Scheffner, Bd. 3, s. 329)*. W dwa lata później wypisał jednakże Netzker niemal hymn na cześć *Cierpię młodego Wertera*. Były to pierwsze oznaki znajomości Goethego na gruncie toruńskim.

³³ Por. pochwały G. G. Dittmanna, *Beyträge zur Geschichte der Stadt Thorn aus guten und zuverlässigen Quellen gesammelt*, Bd. 1, Thorn 1789, s. 104: *Er war ein grosser Humaniste, ihm, und einem Willamovio, habe ich vorzüglich die erste Bildung eines guten Geschmacks in den schönen Wissenschaften zu verdanken*. Najpoważniejszym osiągnięciem literacko-krytycznym Netzкера był esej pt. *De Georgicorum Virgili Lucido ordine contra Henric Home, Thorunii 1772*, ss. 28 (Książnica Miejska w Toruniu 4° 85).

³⁴ Żył w latach 1736—1775, był nauczycielem Szkoły Nowomiejskiej, a także prowadził jakiś czas w Gimnazjum naukę kaligrafii i rysunków. Wywodził się z Prus Wschodnich, a studia odbywał w Królewcu (por. *Metryka szkoły*, ss. 368, 379—380. M. Dunajówna, op. cit., ss. 34, 138—140).

³⁵ Willamow ożenił się w Toruniu z kalwinką, co było źle widziane w ortodoksyjnie luterzańskich kołach, i miał z nią kilkoro dzieci.

przegląd nowości wydawniczych niemieckich, francuskich i angielskich. Pismo Willamowa stanowiło w istocie rzeczy organ grupy profesorów toruńskich. Czy wokół Willamowa, Netzкера, Hubego³⁶, Centnera i Kriesa powstała wówczas ponownie w Toruniu towarzystwo naukowe — sprawa nie jest w pełni wyświetlona. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż duszą całego przedsięwzięcia zespołowego — rzeczywistym redaktorem był Willamow. Należy żałować, że do tej pory nie przeprowadzono całościowej i szczegółowej analizy tego ważnego źródła dla dziejów nauki i kultury tego okresu. Wydając pierwszy numer pisma zaznaczali jego twórcy:

*Wir werden keine Art von neuen Schriften, die zu irgend einer Wissenschaft gehören, von unsern Nachrichten ausschliessen, hauptsächlich aber auf diejenigen sehen, deren Verfasser sich in Polen und Preussen befinden. [...] Niemals aber soll ein Artikel Platz finden, den nicht vorher die Gesellschaft gesehen und gebilliget hat*³⁷.

Odtąd w piśmie tym omawiano nowości wydawnicze Gdańska, Elbląga, Królewca, Warszawy, Poznania, Krakowa i Lwowa, co stanowiło odbicie ówczesnego znaczenia tych miast jako ośrodków edytorskich. Wśród współpracowników pisma spoza Torunia wymienimy prorektora szkoły elbląskiej Jana Daniela Hoffmanna oraz Jerzego Krzysztofa Pisańskiego z Królewca. Pismo z reguły ograniczało się do informacji rzeczowych, rzadko podejmując polemiki, rzadko krytykując³⁸. Postaciami, którym na łamach pisma poświęcono wiele uwagi, byli Stanisław Konarski i Godfryd Lengnich. Powiedzieć można, iż pismo redagowane przez Willamowa³⁹ swą eklektyczną, umiarkowaną reformistyczną postawą odpowiadała tendencjom, jakie panowały w Rzeczypospolitej w ostatnich latach epoki saskiej i zapowiadały bliskie już próby reform Czartoryskich. Redakcja toruńska (piórem zapewne profesora Centnera) omówiła obszernie i zyczliwie głośne dzieło *O skutecznym rad sposobie*⁴⁰. Na ła-

³⁶ Ówczesny sekretarz rady toruńskiej, wybitny matematyk Michał Hubego odegrał poważną rolę w dziejach polskiej oświaty (por. K. Mrozowska, *Zarys działalności pedagogicznej Michała Hubego (1737—1807)*, Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, R. 2, 1955).

³⁷ Thornische Nachrichten von Gelehrten Sachen (dalej TNGS), t. I, nr 1, 15 I 1762 r. M. Dunajówna, op. cit., s. 29 za R. Schreckiem przytacza informację o liście Willamowa do L. E. Borowskiego z 8 IV 1764 r, który Schreck traktował jako dowód, iż owa *Gesellschaft* wokół pisma tworzyła rodzaj towarzystwa nauko-literackiego.

³⁸ Por. przykładowo godne uwagi recenzje z J. K. Pisańskiego, *Historia Literaria Prussiae*, TNGS, t. I, nr 16, ss. 131—132 i z *Dictionnaire A. Trotza*, TNGS, t. II, nr 28, ss. 235—238. Byłoby rzeczą niewątpliwie celową zestawienie indeksu rzeczowego i osobowego pisma.

³⁹ Willamow był wspomniany jako redaktor, do którego należy kierować korespondencje. Teksty publikowane z reguły ogłaszano anonimowo, co ówczesnie było dość powszechnym zwyczajem (por. uwagi wydawcy wyboru tekstów pt. *Frankfurter Gelehrte Anzeigen 1772. Auswahl*, herausg. von H. D. Dahnke — P. Müller, Reclams-Universal-Bibliothek, Bd. 374, Leipzig 1971, ss. 437 n.).

⁴⁰ Por. S. Tync, *Echa działalności Stanisława Konarskiego w Toruniu*, Tygodnik Toruński, 1926, nr 5—9.

mach pisma spotykamy rozważania pism Kanta⁴¹, Rousseau⁴², Bacona, Wielanda⁴³, a nawet Szekspira. Partykularyzm Pomorza był więc wielokroć przełamany, a przejawy życia naukowego i literackiego stolicy (Bohomolec, Konarski) odbijały się echem na łamach pisma, które łączyło erudycję i oświeceniowy utylitaryzm z ostrożnością w sprawach filozoficzno-światopoglądowych. Dla ostatnich lat panowania Augusta III toruńska inicjatywa stanowiła swego rodzaju apogeum myśli krytycznej i ważny element ówczesnego życia naukowego w Rzeczypospolitej⁴⁴. *Unvergessliches Thorn* zapisał się także trwale w biografii poetyckiej Willamowa. W 1763 r. ukazało się I wydanie jego *Dithyramben*, zbioru poezji spod znaku Pindara, poety nade wszystko wielbionego przez Willamowa⁴⁵. Zbiór poezji poprzedzony został rozważaniami teoretycznymi, próbą przedstawienia koncepcji estetycznych autora, która spotkała się zresztą z dość zdecydowaną krytyką Herdera w ogłoszonej przezeń recenzji⁴⁶. Wielokrotnie także już w Toruniu sięgał Willamow po laury epickie, tworzył ody „bohaterskie”, zwyczajem epoki oddawał często hołd wielkim tego świata. Jeżeli w okresie późniejszym, nielaskawym dlań pobycie w Petersburgu, pisywał wiele tego typu utworów panegirycznych na tematy rosyjskie, to z okresu toruńskiego zanotujmy uważaną za szczególnie udaną odę ku czci Jana III Sobieskiego⁴⁷.

Lata toruńskie, mimo kłopotów materialnych, wspominał później Willamow jako najszczęśliwsze⁴⁸. Jednakże sytuacja materialna, jak również zapewne pragnienie znalezienia się w środowisku intelektualnie bogatszym, skłaniały go do wyboru innego miejsca dla swej działalności. Propozycji rzeczywiście nie brakło, co świadczyło, iż autorytet Willamowa, zwłaszcza przypuszczalnie jego działalność redaktorska i pedago-

⁴¹ Por. pochwalne omówienie dzieła Kanta. *Die falsche Spitzsinnigkeit der vier syllogistischen Figuren*, TNGS, t. II, nr 26, ss. 219—221.

⁴² Por. zreferowanie też *Umowy społecznej Rousseau*, TNGS, t. I, nr 23, ss. 202—204.

⁴³ Por. recenzja z *Poetische Schriften Wielanda*, TNGS, t. I, nr 15, ss. 127—128, nie pozbawiona pewnej krytyki, być może pióra Willamowa.

⁴⁴ Już R. Piłat, *Początki publicystyki literackiej w Polsce*, Przewodnik Naukowy i Literacki, X, 1882, s. 718, wyraził pogląd o najwyższej ówczesnej randze pisma toruńskiego w Rzeczypospolitej.

⁴⁵ W połowie XVIII wieku Pindar należał do szczególnie dyskutowanych twórców. W jego obronie wystąpił E. Young. Wystąpienie Younga znalazło natychmiast odzew w Toruniu. W dniu 5 maja 1763 r. na tzw. uroczystości ku czci Gotfryda Krivesa (dobroczyńcy szkoły toruńskiej), Willamow w pełni poparł tezy Younga. Tekst wystąpienia zaginał i znamy go tylko z wzmianki w TNGS, t. I, nr 33, s. 280 (por. ogólnie Z. Łempicki, *Pindar w świetle sądu literackiego XVII i XVIII w.*, w: *Wybór pism*, t. I. Warszawa 1966, ss. 312—313).

⁴⁶ W „*Königsberger Gelehrten und Politischen Zeitungen*” 1764, z. 14 V; przedruk w *Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 1, ss. 68—72. Podkreślał Herder równocześnie walory poetyckie zbioru, ale różnił się w poglądach na drogi rozwoju wiersza niemieckiego.

⁴⁷ Właśnie Herder w cytowanym hołdzie poetyckim zaliczył do najlepszych utworów Willamowa ody opiewające *Nordens Helden*, *Sobieski*, *Peter*, *Friederich Bodaj* czy to nie jedyny przypadek, kiedy Sobieski znalazł się w tak odmiennym od jego sylwetki gronie.

⁴⁸ Por. K. Speiser, op. cit., s. 7: *Trotz drückender Sorgen waren die 9 Thorner Jahre für ihn die glücklichste Zeit seines Lebens*.

giczna, zwracały powszechną uwagę. Parokrotnie w życiu Willamowa pojawiał się problem możliwości związania się z Uniwersytetem Królewieckim. Willamow, choć jak większość jego współczesnych, ulegał legendzie fryderycjańskiej, czemu dał wyraz w poezji, nie mógł przecież się zdecydować na powrót do Królewca i ostatecznie odrzucił proponowaną mu tam katedrę poetyki w 1766 r.⁴⁹ Zapewne miał gorzko tej decyzji żałować w latach działalności petersburskiej, kiedy to w 1776 roku próbował uzyskać możliwość powrotu do Królewca. Przeszkodziła mu w tym decyzja Fryderyka II, który poparł kandydaturę zupełnie drugorzędnego kandydata, ale bardziej związanego z pruskim stylem i mentalnością, niż poeta Willamow, przyjaciel Herdera⁵⁰.

Interesująco przedstawia się problem do chwili obecnej całkowicie nieznany, niedoszłej do skutku nominacji Willamowa na profesora Szkoły Rycerskiej w Warszawie. Jak wiadomo, rozpoczynająca od jesieni 1765 r. swą działalność Szkoła Rycerska organizowana była w pewnej mierze przy pomocy fachowców cudzoziemców. Władze Szkoły Rycerskiej, szukając profesorów na zagranicznych uniwersytetach, sięgały także wielokrotnie do mieszkanych językowo i narodowościowo kręgów protestanckich Prus Królewskich, a w szczególności właśnie do środowiska toruńskiego. Wystarczy tu przypomnieć nazwiska Krystyna Bogumiła Steinera oraz dyrektora nauk w Szkole Rycerskiej w latach 1782—1794, Michała Jana Hubego czy Jana Krystiana Kriesa⁵¹. Propozycja skierowana do Willamowa na wiosnę 1766 r. została przezeń odrzucona. Willamow tłumaczył się niechęcią do opuszczenia Torunia oraz względami wyznaniowymi⁵². Wiadomo jednakże, iż Szkoła Rycerska była uczelnią o wyraźnie akcentowanym oświeceniowym charakterze, a sprawy wyznaniowe nie odgrywały roli w rekrutowaniu składu profesorskiego. W gruncie rzeczy Willamow nie miał, jak się zdaje, wielkiego zaufania do nowo powstałej uczelni i jej perspektyw finansowych⁵³, a obawy wyznaniowo-narodowościowe pozostawały na marginesie powziętej decyzji, skoro wkrótce miał udać się w daleką i w sumie o wiele ryzykowniejszą podróż do Rosji. Sprawa ta wiązała się z inicjatywą Hamanna, który jeszcze w 1765 r. proponował Willamowa na rektora *Domschule* w Rydze⁵⁴. Wakujące wkrótce stanowisko profesora i inspektora szkoły niemieckiej w Petersburgu proponowano początkowo Herderowi, który jednakże odmówił wyjazdu do Rosji i podobnie jak inni przyja-

⁴⁹ 23 IV 1766 r. pisał Willamow do Scheffnera (cyt. wyd. 3, s. 690): *Ich stehe hier lediglich gut und möchte mich, wenn es nicht besser wie in Königsberg, nicht verändern.*

⁵⁰ Por. R. Schreck, op. cit., ss. 20—21.

⁵¹ Por. ogólnie K. Mrozowska, *Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego (1765—1794)*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1961 oraz S. Salmonowicz, *K. F. Steiner (1746—1814). Toruński prawnik doby Oświecenia*, Zapiski Historyczne, t. 25, 1960, z. 3—4.

⁵² Prawdopodobnie stanowisko to objął następnie Marcin Nikuta, który odegrał dużą rolę w dziejach Szkoły Rycerskiej.

⁵³ Por. List Willamowa do Scheffnera (cyt. wyd. 3, s. 695 z 24 I 1767), w którym autor marginesowo wyraża pogląd krytyczny o stosunkach w Szkole Rycerskiej.

⁵⁴ Por. R. Unger, op. cit., t. I, s. 458.

ciele Willamowa usiłował go odwieść od zamiaru przyjęcia tej oferty⁵⁵. Willamow otrzymał zaproszenie do Petersburga z inicjatywy Hamanna na bardzo korzystnych warunkach, które się nie sprawdziły. W 1767 r. zdecydował się na wyjazd do Rosji. Warto pamiętać, że był to okres szczególnej fascynacji Rosją w licznych kręgach intelektualnych niemieckich, fascynacją, którą zapoczątkowała legenda Piotra Wielkiego, a umocniły wielkie sukcesy polityczne i propagandowe Katarzyny II⁵⁶. Wspominając owe wydarzenia pisał Herder w utworze na śmierć Willamowa:

*O Vaterland, das seine besten Söhne,
Ein rauber Fremdling von sich stieß...⁵⁷*

W Petersburgu, do którego Willamow przybył poprzez Rygę, (zobaczył się wtedy po raz ostatni z Herderem), rozpoczął swą działalność wykładem inauguracyjnym w *Petri-Schule* 15 października 1767 r. Jego poczynania na polu pedagogiki, literatury i czasopiśmiennictwa w okresie pierwszych lat pobytu w Petersburgu były wręcz imponujące. Willamow położył zasługi dla rozwoju rosyjskiej kartografii. Przejawiał niezwykle nowatorskie zainteresowania rosyjskimi pieśniami ludowymi, idąc w tej mierze w ślad za znanymi mu poglądami Herdera o roli ludowości w literaturze⁵⁸. W latach tych powstawało wiele jego utworów oryginalnych, przekładów i parafraz. Willamow odegrał poważną rolę w nawiązywaniu literackich kontaktów niemiecko-rosyjskich. Jego nowa inicjatywa — wydawanie w 1772 r. pisma „*Spatziergänge, eine moralische Wochenschrift für das deutsche Publikum*” — nie spotkało się z uznaniem nad Nową. Również nie powiodła się próba prowadzenia na własny rachunek Instytutu Wyższego dla Panien w Petersburgu. W 1771 r. Willamow zbankrutował i mimo wytężonej pracy i chwilowej pomocy carycy nie wydobyl się z kłopotów, a w 1777 r. znalazł się nawet w więzieniu za nie spłacone długi. Wypuszczony wkrótce, zmarł w nędzy 6 maja 1777 r.

Obfita, wielostronna i o różnym ciężarze gatunkowym twórczość pisarska Willamowa nie dotrwała w pełni w uporządkowanej formie do naszych czasów⁵⁹. Poza działalnością publicystyczną, krytyczną i redakcyjną oraz poza drobnymi utworami literackimi za życia bądź po śmierci

⁵⁵ Gleim wyraził wówczas pogląd, iż Rosja była wtedy krajem niegościnnym dla ludzi pióra. Herder wielokrotnie oceniał decyzję Willamowa krytycznie, także dlatego, iż Willamow nie miał zdolności organizacyjnych (por. W. Dobek, op. cit., s. 211; W. Kosch, op. cit., s. 3383 oraz *Herders Sämtliche Werke*, Bd. 29, s. 69).

⁵⁶ Willamow był autorem m.in. panegiryku *Auf das Geburtsfest der Monarchin von Russland, welches von den Konföderirten Dissidenten in Thorn den 21 April 1767 gefeiert wurde*. Po wyjeździe z Torunia Willamow przez wiele lat utrzymywał żywe kontakty korespondencyjne z przyjaciółmi w Toruniu, o czym wspomina Netzker.

⁵⁷ *Herders Sämtliche Werke*, Bd. 29, s. 69.

⁵⁸ Por. U. Lehmann, op. cit., ss. 381—382.

⁵⁹ Książnica Miejska w Toruniu, rkps 214—215, zawiera wpis Willamowa wierszem do sztambuchu z 1767 r. rozpoczynający się od słów: *Ich schreibe, werther Freund mich in Ihr Stambuch ein*.

poety wydane zostały następujące ważniejsze dzieła i zbiory jego poezji:

1. *Dithyramben*, pierwsze wydanie w Berlinie w 1763 r., drugie rozszerzone także w Berlinie w 1766 r. To najgłośniejsze dzieło Willamowa według określenia Herdera: *auf Pindars Spuren*, było wielokrotnie jeszcze w całości bądź w wyjątkach drukowane, a fragmenty tłumaczono na język francuski i angielski.

2 *Dialogische Fabeln in zwey Büchern*, ogłoszone w Berlinie w 1765 r. (drugie wydanie w 1791 r.). Willamow był popularny (także jako autor szkolny), jako twórca nowej formy dialogu wprowadzonej do bajki w literaturze niemieckiej.

3. Ważnym fragmentem twórczości Willamowa były jego ody i inne próby twórczości epickiej. W czasie swego pobytu w Rosji opiewał władczyńnię, zwycięstwa rosyjskiego oręża, krajobrazy i potęgę kraju sięgając także do form artystycznych w językach klasycznych⁶⁰. W 1771 r. ogłosił przekład na język niemiecki *Batrachomyomachii*, poematu epickiego heroikomicznego, przypisywanego wówczas niesłusznie Homerowi.

Szczytem popularności Willamowa były lata siedemdziesiąte. W 1771 r. ogłoszono jego *Sämtliche poetische Schriften*, a w 1779 r. *Poetische Schriften*. Ich drugie wydanie w 1793 r. zamknęło okres popularności poety, który szybko w dobie romantyzmu poszedł w zapomnienie. Już wcześniej odzywały się liczne głosy krytyczne pod adresem poety, któremu zarzucano zbytnie naśladowanie antycznych wzorów, brak twórczego temperamentu. Wspomnijmy tu krytyczną opinię Jana Henryka Mercka, który oceniając wiersze Willamowa napisał: *In der Idylle von Willamow ist keine Farbe der Idylle*⁶¹. Analizy literackie Speisera i Schrecka, jak i dawniejsze wypowiedzi historyków literatury niemieckiej o twórczości Willamowa⁶², pozwalają na rozważenie miejsca, jakie zajęła ówczesnie poezja Willamowa. Spróbujmy więc scharakteryzować w paru słowach sytuację. Willamow był poetą subtelnym i wytrwałym, czytany i eleganckim, ale w sumie pozbawionym wyraziście ukształtowanej własnej oryginalnej pozycji. Jego twórczością rządziły rokokowe gusta i neoklasyczne prawidła. W rezultacie mniej oryginalny i utalentowany od Klopstocka, mniej elegancki i pomysłowy od Wielanda, zasłużył w literaturze niemieckiej jedynie na miano wybitnego poety

⁶⁰ Willamow zdobył uznanie odą w języku greckim, poświęconą słynnemu zwycięstwu floty rosyjskiej nad turecką w zatoce Chios (6 VII 1770). Odę Netzker przetłumaczył na niemiecki w Toruniu i oba teksty wydrukowano w dziełach zebranych Willamowa w 1779 r.

⁶¹ Była to recenzja ze zbiorowego *Almanach der deutschen Museen auf das Jahr 1772*, ogłoszona w „Frankfurter Gelehrte Anzeigen”, s. 438. Merck, który pismo redagował (przy współpracy zwłaszcza Goethego i Schlossera), ocenił także krytycznie liczne panegiryki Willamowa na tematy rosyjskie: *ganz und gar platt*. Niewątpliwie w naturze talentu Willamowa nie leżały utwory epickie.

⁶² Por. zwłaszcza C. Leo Cholevius, *Geschichte der Deutschen Poesie nach ihren antiken Elementen*, Leipzig 1864, Bd. 1, ss. 5—15 n.; F. Horn, *Die Schöne Literatur Deutschlands während des achtzehnten Jahrhunderts*, Berlin-Stettin 1812, ss. 175—176; K. Speiser, op. cit., s. 32, pisał w konkluzji: *Willamow Richtung hat keine Nachahmer gefunden*.

pseudoklasycznego połowy XVIII wieku. Dla rozwoju form i języka poetyckiego w literaturze niemieckiej odegrał niewątpliwie znaczną rolę, przez następców zbyt szybko jednakże zniwelowaną (w dobie *Sturm und Drang*), by zasługi jego mogły być w pełni docenione⁶³. Willamow był człowiekiem sztuki i nauki. Ten poddany króla pruskiego i poeta niemiecki nie był przedstawicielem nowoczesnego patriotyzmu, a raczej oświeconym kosmopolitą. Związany przez czas długi ze sprawami polskimi nie przejawiał specjalnych sympatii dla środowiska polskiego. Pewne echa poglądów Herdera na wielką rolę Słowian brzmią jednakże w jego poezji, zwłaszcza okresu petersburskiego. Dla Willamowa, protestanta i mieszczanina, i dla jego twórczości, pozostały na zawsze niezapomniane lata pobytu w Toruniu: *Thorn war ein stiller Ort*⁶⁴.

⁶³ Por. uwagi pozytywne bądź krytyczne Herdera rozsiiane w zbiorze *Johanns Gottfried von Herders Lebensbild*, herausg. von E. G. Herder, Erlangen 1846, Bd. 1—2, zwłaszcza list Herdera do Scheffnera, Bd. II, 2, ss. 146—147; por. też R. Unger, op. cit., Bd. 1, s. 458. Wspominając swą korespondencję z Willamowem w latach 1765—1769 Scheffner napisał: *Seine Schriften sind gewiss zu bald ausser Cours gekommen* (J. G. Scheffner, *Mein Leben wie ich es selbst beschrieben*, Königsberg 1821, s. 136).

⁶⁴ B. Pompecki, *Literaturgeschichte der Provinz Westpreussen*, Danzig 1915, s. 108.

DIE THORNER JAHRE DES JOHANNES GOTTLIEB WILLAMOW (1737—1777), EINES DICHTERS AUS MORĄG

Zusammenfassung

Der Vf. hat es sich zur Aufgabe gestellt, den in Vergessenheit geratenen neuklassischen Dichter Willamow wieder in Erinnerung zu bringen; durch seine Geburt war er mit Morąg (Mohrungen), dem Milieu der Jugendjahre J. G. Herders, verbunden und wirkte lange Jahre in Toruń (Thorn).

J. G. Willamow wurde in Morąg am 15. I. 1736 als Sohn des Pastors Ch. Reinhold (1701—1763) geboren, der neben S. F. Trescho eine bedeutende Rolle in der Jugend J. G. Herders gespielt hat. Die in den Jugendjahren angeknüpften Bindungen zwischen Herder und Willamow haben bis zum verfrühten Ableben des Letzteren überdauert. Nach dem Universitätsstudium in Królewiec (Königsberg), als Willamow sein Interesse den Fragen der Literatur im Kreise von L. E. Borowski, J. G. Scheffner, S. Kriekendt und J. W. Gleim zugewandt hat, widmete er sich der pädagogischen Arbeit. In den Jahren 1758—1767 verweilte der Dichter in Toruń, zunächst als Lehrer in den unteren Klassen, dann (seit 1761) als ordentlicher Professor des berühmten dortigen Akademischen Gymnasiums. Die Tätigkeit Willamows in Toruń nimmt eine besondere Stellung in seinem Lebenslauf ein. Neben der reichen literarischen Tätigkeit, vielen pädagogischen und künstlerischen Beschäftigungen (er war ein geschätzter Graphiker und Kupferstecher) redigierte der Dichter die Zeitschrift „Thornische Nachrichten von Gelehrten Sachen“ (1762—1766). Die Zeitschrift war eine lebendige Chronik des gelehrten Lebens in dem polnischen Staat (insbesondere in der Provinz Königlich-Preußen), in Königsberg und in anderen Zentren der Wissenschaft im Baltikum. Die Zeitschrift hat um sich eine Gruppe der ortsansässigen Gelehrten und Schriftsteller versammeln können; sie hatte auch Korrespondenten in anderen Städten. Das Staatsarchiv in Toruń enthält viel Material zur Charakteristik der Tätigkeit und der Persönlichkeit Willamows. Seine schwierigen materiellen Verhältnisse haben ihn veranlaßt, 1767 eine Einladung nach Petersburg anzunehmen. Der Aufenthalt in Rußland hat jedoch dem Dichter nicht die erhofften

Erfolge gebracht, auch die erwarteten materiellen Nutzen blieben aus. Bald war der Dichter im Alter von 40 Jahren gestorben.

Er wurde ein deutscher Pindaros genannt, in der Zeit der großen Schöpfer der Sturm und Drang-Periode wurde er beinahe völlig vergessen. Er war ein Repräsentant der subtilen und eleganten Poesie, die in ihrer allgemeinen Stimmung zum Rokokostil gehörte. Er hat eine bedeutende Rolle in der Entwicklung der Fabel in der deutschen Literatur gespielt. Sein Aufenthalt in Toruń hat in seiner Dichtung unauslöschbare Spuren hinterlassen; er selbst war der einzige größere Dichter, der mit dieser Stadt und mit der deutschen Kultur zugleich verbunden war. Er war nach Geburt ein Untertan des Königs von Preußen, fühlte sich aber eher als aufklärerischer Kosmopolit, der durch seinen Lebenslauf mit dem slawischen Angelegenheiten stark verbunden war. Einige Nachklänge der Anschauungen J. G. Herders über die große Rolle der Slawen sind in seinen Dichtungen aus der Petersburger Zeit zu finden. Die Verdienste Willamows für eine Neubelebung der wissenschaftlichen und kulturellen Tätigkeit in Toruń im 18. Jahrhundert sind recht bedeutend.